

## UZASADNIENIE

Powodowie Z. D. (1), F. D. (1), M. D. i A. D. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na ich rzecz odpowiednio kwot : 50.000 złotych, 20.000 złotych, 20.000 złotych i 10.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 7.05.2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powodowie podnieśli, iż domagają się zasądzenia zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci odpowiednio ich męża, ojca i dziadka w wyniku wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą był M. B. objęty ubezpieczeniem OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował powództwo co do zasady, jak również co do wysokości. Argumentował, że nowa regulacja prawna zawarta w §w 4 art. 446 k.c., która weszła w życie z dniem 08 sierpnia 2008r. nie może być stosowana do zdarzeń sprzed tej daty. W ocenie pozwanego chybione jest także żądanie odsetek od daty wcześniejszej, niż od dnia prawomocności orzeczenia w sprawie.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2014r. Sąd Rejonowy w Łowiczu uwzględnił powództwo w całości. W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 czerwca 2007r. w M., gm. Zduny, woj. (...) doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego obrażeń ciała doznał Z. D. (2). Sprawca wypadku M. B., kierujący samochodem osobowym marki R. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w wyniku czego zjechał na lewą stronę jezdni, na tor ruchu nadjeżdżającego z przeciwnego kierunku samochodu osobowego marki V. (...) prowadzonego przez Z. D. (2), doprowadzając do zderzenia pojazdów i nieumyślnego spowodowania u Z. D. (2) wielonarządowych obrażeń, których następstwem stała się niewydolność wielonarządowa skutkująca jego zgonem w dniu 19 lipca 2007r.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 07 listopada 2007 r. M. B. został uznany winnym popełnienia czynu z art.177 § 2 kk i skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności . Sprawca zdarzenia M. B. w chwili zdarzenia był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej na mocy umowy zawartej z (...) SA w W., którego następcą prawnym jest pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W..

Powodowie wystąpili do (...) SA w W. o zapłatę na ich rzecz kwot wskazanych w pozwie tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do posiadania członka rodziny na podstawie art.448 k.c. w zw. z art. 23, 24 § 1 k.c. z powodu śmierci osoby bliskiej Z. D. (2). Pismem z dnia 04.05.2012r. (...) SA w W. odmówiła wypłaty zadośćuczynienia.

Z. i Z. J. małżonkowie D. zawarli związek małżeński w dniu 19 kwietnia 1975r. i pozostawali w nim przez 32 lata. Ich związek był bardzo udany, nie było większych nieporozumień. Mieli dwoje dzieci M. D. i F. D. (1). Sytuacja materialna rodziny była dobra. Powódka miała trzy sklepy odzieżowe, które na pół roku przed wypadkiem przepisała na córkę, ale nadal faktycznie zajmowała się wraz z mężem tą działalnością. Ponieważ Z. D. (1) ma prawo jazdy, ale nigdy nie jeździła, nie prowadziła samochodu a mąż był bardzo dobrym kierowcą jeździli razem po towar. Mąż osobiście fizycznie robił remonty w sklepach. Na co dzień zajmował się domem, gdzie miał bardzo dużo obowiązków, gotował obiad, umiał naprawić różne rzeczy, był tzw. złotą rączką. Potrafił zrobić wszystko w wokół domu i w ogrodzenie, dlatego małżonkowie wyprowadzili się z bloków do domu jednorodzinne pod miastem. W dużym stopniu dokładał się do domowego budżetu, bo nie trzeba było nikogo wynajmować do prac w ogrodzie i w domu. Dorabiał u znajomych przy wykańczaniu wnętrz. Z. D. (2) był ponadto muzykiem, miał zespół muzyczny, grał zarobkowo na studniówkach. Gdy Z. D. (2) żył rodzinie nie brakowało pieniędzy, a po jego śmierci sytuacja materialna rodziny znacznie się pogorszyła. Powódka Z. D. (1) przez 3 miesiące po śmierci męża brała leki psychotropowe, bo sobie nie radziła, były lęki i stany depresyjne, nie spała w nocy. Powódka nie chodziła do psychologa ani psychiatry a leki psychotropowe zapisał jej

lekarz pierwszego kontaktu. Po 7 latach od śmierci męża Z. D. (1) nadal jest sama, bo w jej ocenie mąż był wyjątkowym mężczyzną. Nadal brakuje go jej i każdego mężczyznę porównuje do niego. Stresy po wypadku spowodowały, że dwa lata po śmierci męża zachorowała na nowotwór przeszła dwie operacje w styczniu i czerwcu 2009r., miała usuniętą pierś i chemioterapię. Obecnie Z. D. (1) jest na rencie w wysokości 900 złotych. Syn F. D. (1) przejął działalność gospodarczą a Z. D. (1) pomaga synowi i chodzi do pracy do sklepu, żeby mieć kontakt z ludźmi.

Powódka M. D. w chwili śmierci ojca miała 32 lata, po śmierci ojca od stycznia 2008r. korzystała z opieki psychologa przez 2 lata. Jej córka A. chodziła razem z nią do psychologa, bo matka nie potrafiła wytłumaczyć dziecku, gdzie jest dziadzia-tata i dlaczego nie wróci. Z. D. (2) zastępował wnucze ojca, bo córka wychowywała ją samotnie. W przedszkolu wnuczka dużo chorowała i jak żona z córką były czynne w pracy w sklepach, on zajmował się wnuczką na co dzień. Z. D. (2) był dla córki wielkim wsparciem, bo oprócz tego, że pomagał przy wnuczce, by córka mogła pracować, to pomagał także w prowadzeniu działalności gospodarczej, którą córka przejęła, aby rodzice mogli spędzać więcej czasu ze sobą. Z. D. (2) jeździł razem z córką po towar, często też jeździł sam bo był zorientowany gdzie, co można kupić. Przed śmiercią ojca M. D. mieszkała razem z rodzicami, była z ojcem w codziennym kontakcie. Po wypadku odwiedzała ojca w szpitalu w Ł. codziennie i w S. dwa razy dziennie. Po śmierci ojca chodziła codziennie na cmentarz, teraz chodzi raz w tygodniu. Dopiero po paru latach mogła spojrzeć na nazwisko ojca na nagrobku. Nadal nie pogodziła się ze śmiercią ojca. Jak go zabrakło przestała sobie radzić, nie mogła „ogarnąć” pracowników, dostaw towarów, dziecka, obowiązków w domu np. zajmowania się kotłownią. Nie starczało sił na pracę w sklepach, nie była w stanie dopilnować wszystkiego. Po śmierci Z. D. (2) dwa spośród trzech sklepów zostały zlikwidowane, bo powodowie byli bardzo poruszeni emocjonalnie i nie dawali sobie rady z codziennymi obowiązkami. A. dużo chorowała w przedszkolu i M. D. na zmianę z matką musiała zajmować się dzieckiem kosztem pracy w sklepach, dlatego przepisała firmę na brata. M. D. jest obecnie osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. Ma na utrzymaniu małoletnią córkę A. urodzoną (...) Zajmuje się dzieckiem i domem. Jak trzeba pomaga bratu w prowadzeniu działalności gospodarczej, czasami pojedzie po towar.

Powód F. D. (1) w chwili śmierci ojca miał 22 lata. Z ojcem łączyła go silna więź emocjonalna i psychiczna. Z. D. (2) był dla syna autorytetem i przyjacielem, z którym zawsze mógł porozmawiać o tym, co trapiło go w okresie dorastania. Spędzali dużo czasu razem z ze sobą i z całą rodziną, jeździli na wycieczki. Ojciec był pasjonatem muzyki, wędkarstwa, chciał przekazać synowi swoją wiedzę i umiejętności w tym zakresie. Nauczył syna gry na instrumentach, na pianinie, gitarze. Zaraził pasją do wędkowania. Gdy F. D. (1) dostał telefon o wypadku ojca, od kilku tygodni był w Anglii w odwiedzinach u znajomych. Informacja ta wywołała u niego silny wstrząs, zareagował bardzo gwałtownie. Nie był w stanie przyjmować pokarmów, pić i po kilku dniach zdecydował się na powrót do Polski. Ojciec zmarł nie odzyskawszy przytomności w dniu, w którym F. D. (1) wrócił do Polski i odwiedził go w szpitalu. Informacja o śmierci ojca spotęgowała te zachowania, powód nadal nie przyjmował pokarmu, nie pił, brał leki uspokajające. Cierpiał na bezsenność, dużo stracił na wadze. Jego zdrowie bardzo pogorszyło się, musiał skorzystać z pomocy psychologa, odbył kilkanaście spotkań. Brał też leki uspokajające we własnym zakresie. Na skutek śmierci ojca miał poczucie utraty jedność w rodzinie, gdyż ojciec był fundamentem rodziny. Ojciec pomagał nie tylko w pracach biznesowych, ale przed wszystkim zajmował się domem, gotował obiady, opiekował się wnuczką, wspierał dzieci finansowo, organizował rodzinne wyjazdy. Po śmierci ojca sytuacja finansowa zaczęła się pogarszać, nie tylko z powodu pogorszenia stanu psychicznego wszystkich członków rodziny, ale także z powodu braku dodatkowej pary rąk do pracy, gdyż ojciec wykonywał większość prac, których pozostali domownicy nie umieli robić. Po śmierci ojca F. D. (1) zaczął pracować w ogrodzie, przygotowywał posiłki, pomagał w sklepie, opiekował się siostrzenicą i starał się robić wszystko to, co robił ojciec, kiedy żył. Żeby ratować sytuację finansową rodziny F. D. (1) zdecydował się na ponowny wyjazd do Anglii w poszukiwaniu pracy, żeby nie doszło do bankructwa. Był w Anglii przez rok, miał się różnych zajęć, ale nie dawały one spodziewanych dochodów, więc powód uznał, że jest bardziej potrzebny rodzinie i wrócił do kraju. Po powrocie przejął działalność gospodarczą od siostry M., która z powodu natury emocjonalnej, psychicznej nie była w stanie się tym zajmować. Śmierć ojca spowodowała zmiany planów zawodowych F. D. (1). Wcześniej kończył studium nauczycielskie, chciał być nauczycielem języka angielskiego. Śmierć ojca spowodowała, że przerwał studia i zdecydował się szukać pracy za granicą. Potem podjął studia psychologiczne zaocznie w W., żeby pomóc sobie i swojej rodzinie. Pracuje w W. od 2,5 roku i zarabia ok. 2.500 złotych miesięcznie, ze sklepu ma dochód około 3.500 złotych miesięcznie. Pomaga

finansowo siostrze i mamie. Do Ł. przyjeżdża co tydzień, bo siostra pomaga w zaopatrzeniu sklepu, a mama w obsłudze sklepu. Gdy tylko przyjeżdża do Ł., cmentarz jest pierwszym miejscem, które odwiedza i stara się odwiedzać grób ojca jak najczęściej. Powodowie noszą się z zamiarem sprzedania domu, bo nie są finansowo w stanie go utrzymać.

A. D. w chwili śmierci dziadka miała 4,5 roku. Wcześniej była dzieckiem wesołym, wychowywała się w pogodnej atmosferze rodzinnej. Po śmierci Z. D. (2) sytuacja uległa zmianie, bo dziecko musiało patrzeć jak płakała babcia, mama i mówiono jej, że dziadek nie wróci. Psycholog poradziła M. D., że jak powie dziecku w tym wieku, że dziadek nie wróci to córka już więcej nie zapyta, ale ona nadal pytała, czy dziadzia nie wróci, czy jej nie kocha, z kim będzie oglądać film. M. D. była z dzieckiem kilkakrotnie u psychologa. W. nadal pamięta dziadka, który był dla niej męskim autorytetem, gdyż ze swoim ojcem nie miała kontaktu.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd I instancji uznał powództwo za zasadne. Powodowie jako podstawę prawną żądania pozwu wskazali art. 448 kc w zw. z art. 24 kc. Sprecyzowali, iż pozwany odpowiada za sprawcę wypadku, który naruszył ich dobra osobiste wymienione w art. 23 kc, w postaci utraty więzi rodzinnych z mężem, ojcem i dziadkiem na skutek śmierci. Dochodzone od pozwanego zadośćuczynienie, ma na celu naprawić krzywdę jaką im wyrządzono w związku ze śmiercią Z. D. (2) i utratą więzi rodzinnych.

Co do zasadności żądania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, która nastąpiła przed datą wejścia w życie przepisów art. 446 § 4 k.c., Sąd w całej rozciągłości podzielił stanowisko powodów zajęte w pozwie, a przedstawione w licznych orzecznictwie Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych.

Wieloaspektowość więzi i zależności życiowych spowodowały że ich zerwanie na skutek śmierci Z. D. (2) skutkowało powstaniem u każdego z powodów krzywdy takich rozmiarów, iż adekwatną rekompensatę stanowić może co najmniej kwota 50.000 zł dla żony Z. D. (1), kwoty po 20.000 zł dla dzieci M. D. i F. D. (1) oraz 10.000 zł dla wnuczki A. D... Należy mieć bowiem na uwadze, iż jak wynika z zeznań powodów, zaburzenia natury emocjonalnej oraz komplikacje w życiu codziennym miały u wszystkich powodów charakter długotrwały i choć w mniejszym nasileniu ale trwają do dziś pomimo, że powodowi poprzez korzystanie z pomocy medycznej i psychologicznej starli się zminimalizować te skutki.

Aktualnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak również w orzecznictwie Sądów Apelacyjnych nie istnieje już wątpliwość, iż wymagalność zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. (co odnosi się także do zadośćuczynienia z art. 448 k.c.) i związany z nią obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie przypadają na dzień doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty przed wytoczeniem powództwa albo odpisu pozwu (ewentualnie pisma rozszerzającego powództwo, chyba że rozszerzenie nastąpiło na rozprawie w obecności dłużnika). Z charakteru świadczenia z art. 445 § 1 k.c., czy też art. 448 k.c., którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru krzywdy, ze swej istoty trudno wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 roku, OSNCP 1971, poz. 103; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2012 roku, V CSK 57/11, LEX nr 1147804; a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lutego 2013 roku, I ACa 1092/12 oraz z dnia 16 października 2012 roku, I ACa 736/12, a także z dnia 23 maja 2012 roku, I ACa 339/12).

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i stosownie do wyniku sprawy obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu powodom poniesionych przez nich kosztów zastępstwa procesowego a nadto obowiązkiem zwrotu powodowi F. D. (2) uiszczonych przez niego kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu.

Ponieważ powódki Z. D. (1), M. D. i A. D. zostały zwolnione od kosztów sądowych sąd obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu Skarbowi Państwa Sądowi Rejonowemu w Łowiczu nieuiszczonych przez nie opłat od pozwu, stosownie do art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. (3 x 600 zł = 1.800 zł)

Powyższe rozstrzygnięcie w zakresie zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz A. D., ustalonego rozmiaru zobowiązania odsetkowego oraz orzeczenia o kosztach sądowych apelacją zaskarżył pozwany żądając zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa A. D., zasądzenia odsetek za opóźnienie w zapłacie od daty wyrokowania oraz zmianę orzeczenia o kosztach. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału

dowodowego oraz naruszenie prawa materialnego to jest art.448 w związku z art. 24 k.c., art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych, art. 817 w związku z art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust.1 wyżej powołanej ustawy oraz § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i wyrażone przez ten Sąd oceny prawne. Zarzuty skarżącego zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Mimo że pozwany koncentruje wywody apelacji na zarzutach naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, należyte rozpoznanie apelacji wymaga odniesienia się wprzód do zarzutów odnoszących się w istocie z przepisów prawa procesowego. Jest bowiem zrozumiałe, że oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego można dokonać wówczas, gdy stan faktyczny sprawy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia, został prawidłowo ustalony.

Zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego odnosi się w istocie do naruszenia art. 233 k.p.c. Wbrew zapatrywaniom skarżącego, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie naruszył zasady określonej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którą sąd winien oceniać wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującej w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie polemikę z prawidłowymi i nie obciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu I instancji.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 817 w związku z art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust.1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych. Podstawą prawną zasądzenia odsetek jest art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł

żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepis ten nakazuje dłużnikowi płacić odsetki bez względu na przyczyny uchybienia terminowi płatności sumy głównej; jedynie sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki niejako automatycznie. Obowiązek zapłaty odsetek przez dłużnika jest więc niezależny od tego, czy dopuścił się on zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c. i niezależny od tego, czy wierzyciel poniósł jakąkolwiek szkodę. Okolicznością mającą kluczowe znaczenie dla zastosowania w konkretnym stanie faktycznym dyspozycji art. 481 k.c. jest zatem ustalenie czy po stronie dłużnika zobowiązania pieniężnego (bo tylko do tego rodzaju zobowiązań odnosi się obowiązek zapłaty odsetek) doszło do opóźnienia w jego wykonaniu, co wymaga uprzedniego ustalenia daty wymagalności tego zobowiązania, czyli terminu, w którym powinno ono zostać wykonane przez zobowiązanego (dłużnika). W okolicznościach przedmiotowej sprawy dłużnikiem zobowiązania pieniężnego, którego przedmiotem jest zapłata zadośćuczynienia jest pozwany, a ta jego rola wynika z treści przepisów art. 822 § 1 k.c. i art. 35 ustawy z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) (dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych). W świetle art. 455 k.c. roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia, jako roszczenie pieniężne, w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia, staje się wymagalne z chwilą wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty. Natomiast zgodnie z art. 817 § 1 i 2 k.c. i doprecyzowującym go art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa powyżej, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy przyjął, że skoro poprzednik prawny pozwanego wydał decyzję w postępowaniu likwidacyjnym odmawiając wypłaty świadczenia w dniu 4.05.2012 r. zatem termin na spełnienie świadczenia, o którym mowa w art. 817 k.c., upłynął z tym dniem, bo już wówczas poprzednik prawny pozwanego posiadał informacje i dokumenty pozwalające na określenie szkody i wysokości należnych powodom świadczeń. Tym samym Sąd Rejonowy uznał za zasadne żądanie powodów zasądzenia odsetek ustawowych od dnia późniejszego, to jest od dnia 7.05.2012 r. do dnia zapłaty.

Sądowi Okręgowemu znany jest fakt istnienia na tle problematyki wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę dwóch nurtów w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Zgodnie z pierwszym (chronologicznie wcześniejszym), do którego nawiązuje skarżący, początkowym terminem naliczania odsetek od roszczeń odszkodowawczych powinna być data wyrokowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2005 roku, sygn. akt I CK 569/04, LEX nr 284141; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2003 roku, sygn. akt II CK 239/02, LEX nr 479364; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2002 roku, sygn. akt III CKN 1331/00, LEX nr 56059; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2000 roku, sygn. akt III CKN 251/00, LEX nr 533917; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1997 roku, sygn. akt I CKU 60/96, LEX nr 28798; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1998 roku, sygn. akt II CKN 650/97, LEX nr 477665; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 roku, sygn. akt I CKN 361/97, LEX nr 477638; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 roku, sygn. akt IV CK 130/02, LEX nr 82273). W myśl drugiego nurtu, pomimo iż ostateczne określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi uprawnienie sądu, który w tym zakresie dysponuje pewną swobodą decyzyjną, to jednak zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 roku, sygn. akt I PK 145/10, LEX nr 794777, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 roku, sygn. akt I CSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 stycznia 2014 roku, sygn. akt I ACa 459/13, LEX nr 1416415). W konsekwencji powyższego wyrokowi sądowemu zasądzającemu zadośćuczynienie za doznaną krzywdę przypisuje się charakter deklaracyjny, a nie konstytutywny.

Opowiadając się za słuszością drugiego z zaprezentowanych nurtów Sąd Okręgowy nie aprobuje argumentacji przedstawionej w apelacji, podzielając tym samym stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego.

Nie ma też racji skarżący kwestionując prawo Amelii D. to jest wnuczki tragicznie zmarłego Z. D. (2) do zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do posiadania członka rodziny na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23, 24 § 1 k.c. Istotnie A. D. w chwili śmierci dziadka miała 4,5 roku. Wcześniej była dzieckiem wesołym, wychowywała się w pogodnej atmosferze rodzinnej. Po śmierci Z. D. (2) sytuacja uległa zmianie, bo dziecko musiało patrzeć na rozpacz bliskich i mówiono jej, że dziadek nie wróci. Z. D. (2) zastępował wnucze ojca, bo córka wychowywała ją samotnie. W. nadal pamięta dziadka, który był dla niej męskim autorytetem, gdyż ze swoim ojcem nie miała kontaktu. Przedstawione wyżej okoliczności stanowią element ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego, którego skarżącemu nie udało się podważyć. Skoro tak, to w ocenie Sądu Okręgowego roszczenie małoletniej A. D. jest w pełni umotywowane.

Bezasadny jest także zarzut naruszenia § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że w rozpoznawanej sprawie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach Sąd winien zastosować stawki wynagrodzenia pełnomocnika przewidziane dla spraw o naruszenie dóbr osobistych. Umknęło uwadze skarżącego, że przedmiotem żądania pozwu i rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie było roszczenie pieniężne, zaś powołana w apelacji regulacja prawna dotyczy wynagrodzenia pełnomocnika w przypadku niepieniężnych form zadośćuczynienia i nie ma zastosowania w przypadku żądania zapłaty objętych pozwem kwot..

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia apelacji i działając na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Mając na względzie wynik niniejszego postępowania, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c.. Na koszty poniesione przez powodów w postępowaniu apelacyjnym złożyło się wynagrodzenie ich pełnomocnika ustalone w oparciu o § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 4 i 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.